

Sygn. akt XVII Ka 1217/17

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Alina Siatecka

SSO Justyna Andrzejczak (spr.)

SWSO Wojciech Wierzbicki

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jerzego Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2017 roku

sprawy D. B.

oskarżonego o przestępstwo z art. 270§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 7 lipca 2017 roku sygn. akt VIII K 584 /16

1. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. umarza postępowanie p-ko D. B.,
2. kosztami postępowania w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.

Wojciech Wierzbicki Alina Siatecka Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2017 r. w sprawie o sygn. akt VIII K 584/16 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego D. B. za winnego przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i postępowanie o ten czyn warunkowo umorzył wobec oskarżonego, zobowiązując go do zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwoty 2 000 zł tytułem świadczenia pieniężnego.

Wyrok ten, na niekorzyść oskarżonego, zaskarżył prokurator, zarzucając mu rażącą niewspółmierność – łagodność – zastosowanego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Mając na uwadze skarżący wniośł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciela publicznego obrońca oskarżonego wniośł o jej nieuwzględnienie oraz utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator wskazał, że precyzuje, iż zarzuty podniesione w apelacji należy potraktować jako zarzut błędnych ustaleń faktycznych w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, a nie rażącej surowości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie apelacji przez prokuratora okazało się o tyle zasadne, iż doprowadziło do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i umorzenia postępowania.

I tak zauważyć należy, że w toku postępowania przygotowawczego oskarżyciel publiczny przedstawił D. B. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., którego to czynu oskarżony miał się dopuścić w P., w okresie od sierpnia do września 2010 r., działając wspólnie i w porozumieniu z J. B. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzając Komendę Wojewódzką Policji w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie przedstawiciela tej komendy w błąd, co do wykonania prac wskazanych w zarzucie, podrabiając podpis J. B. na ofercie na wykonywanie tych prac i wykazując że wykonawcą tych prac była jego firma, gdy w rzeczywistości prace zostały wykonane przez funkcjonariuszy Komisariatu Wodnego w P. w ramach godzin szkolenia, a firma (...) nie brała faktycznego udziału w wykonaniu tychże prac, czym oskarżony miał działać na szkodę Komendy Wojewódzkiej Policji w P..

Prokurator uznał zatem, że ww. zachowania oskarżonego stanowiły jeden czyn w znaczeniu prawnym i stąd w jego kwalifikacji przywołał nie tylko treść art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k., ale i art. 11 § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2016 r. prokurator wyłączył z akt sprawy materiały przeciwko D. B. i J. B. w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k., w uzasadnieniu wskazując, że na obecnym etapie postępowania nie jest możliwe łączne rozpoznanie sprawy w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k. popełnionego wspólnie i w porozumieniu i czynu z art. 270 § 1 k.k., który zarzuca się D. B.. Po czym, w dniu 31 marca 2016 r., oskarżyciel publiczny skierował przeciwko D. B. akt oskarżenia, oskarżając go o czyn z art. 270 § 1 k.k., którego miał się dopuścić w P., w okresie od sierpnia do września 2010 r., podrabiając podpis J. B. na ofercie jego firmy na wykonanie prac wskazanych w zarzucie, która to oferta była adresowana do Komendy Wojewódzkiej Policji w P. i którą następnie jako autentyczną przedłożył w tejże komendzie.

Zauważyć przy tym należy, że wobec oskarżonego D. B. nie wydano postanowienia o zmianie zarzutu, a po wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k. zamknięto śledztwo w sprawie przeciwko D. B. o czyn z art. 270 § 1 k.k. i skierowano do Sądu Rejonowego akt oskarżenia. Zgodnie zaś z treścią art. 314 k.p.k. jeżeli w toku śledztwa okaże się, że podejrzanemu należy zarzucić czyn nie objęty wydanym uprzednio postanowieniem o przedstawieniu zarzutów albo czyn w zmienionej w istotny sposób postaci lub też, że czyn zarzucany należy zakwalifikować z surowszego przepisu, wydaje się niezwłocznie nowe postanowienie, ogłasza się je podejrzanemu oraz przesłuchuje się go. Przepis art. 313 § 3 i 4 stosuje się odpowiednio.

Następstwem skierowania ww. aktu oskarżenia przeciwko D. B. było wydanie zaskarżonego orzeczenia. Jak jednak wynika z informacji uzyskanych od oskarżyciela publicznego, postanowieniem z dnia 31 marca 2016 r., które uprawomocniło się 15 kwietnia 2016 r., prokurator umorzył śledztwo przeciwko D. B. i J. B., którym zarzucano popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Podstawą tej decyzji była treść art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – brak znamion czynu zabronionego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie miał jakichkolwiek wątpliwości, że Sąd I instancji dopuścił się uchybienia, a o którym mowa w treści art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., a które musiało poskutkować uchyleciem zaskarżonego orzeczenia i umorzeniem postępowania. Jak bowiem wskazano w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyła zaskarżone orzeczenie, jeżeli zostało wydane pomimo to, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone.

Zgodnie bowiem z treścią art. 11 § 1 k.k. ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo. Przy czym kwestia jedności czynu była wielokrotnie przedmiotem rozważań – tak w doktrynie jak i w orzecznictwie prawa karnego. Sformułowano kilka kryteriów ustalenia jedności czynu. Są nimi głównie: wyodrębnienie zintegrowanych zespołów aktywności sprawcy, zwartość czasu i miejsca, tożsamość motywacji względnie planu sprawy (por. chociażby: wyrok

Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 kwietnia 2001 r., II Aka 63/01, KZS 2001/5/24; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lipca 2000 r., II Aka 109/00, KZS 2001/3/72; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 lutego 2000 r., II Aka 212/99, OSA 2000/11-12,81; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2006 r., III KK 164/05, Prok. i Pr. 2006/7-8/1).

Skoro zatem, jak już wcześniej wskazano, pierwotnym przedmiotem postępowania był jeden czyn D. B. polegający na doprowadzeniu Komendy Wojewódzkiej Policji w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do wykonania wskazanych w zarzucie prac, poprzez podrobienie podpisu J. B. na ofercie na wykonanie tych prac i wykazanie w dokumentacji, iż wykonawcą tych prac była jego firma, którego to czynu miał się dopuścić działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie mogło budzić jakichkolwiek wątpliwości, że w zachowaniu oskarżonego, który działał w tym samym miejscu, jak i czasie, a nadto w wykonaniu tego samego zamiaru, nie można było wyodrębnić zintegrowanych zespołów jego aktywności. Nie sposób byłoby zatem przyjąć, że oskarżony swoim zachowaniem miałby wyczerpać nie znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a dwóch przestępstw, tj. występków z art. 286 § 1 k.k. i z art. 270 § 1 k.k. Nawet bowiem mając na względzie, że określenie jedności czynu nie jest łatwe, a jego kryteria nie są w sposób jednolity przyjmowane, w niniejszej sprawie wprowadzenie w błąd co do wykonania prac miało nastąpić właśnie przez podrobienie podpisu na ofercie na wykonanie prac w Komendzie Wojewódzkiej Policji w P. i wykazanie w dokumentacji, że wykonawcą tych prac była firma (...), którego podpis podrobił oskarżony.

Brak było zatem jakichkolwiek podstaw do uznania zachowania oskarżonego za dwa odrębne czyny, a w konsekwencji za dwa odrębne, pozostające w zbiegu realnym przestępstwa, co do których w toku procesu mogłyby zapaść odmienne rozstrzygnięcia.

Oczywistym jest zatem, że prokurator nie mógł w sposób sztuczny, wyłącznie dla celów procesowych, zachowania oskarżonego podzielić na dwa odrębne, niezależne od siebie czyny i prowadzić dwóch odrębnych postępowań. Przeciż w przypadku skierowania wobec oskarżonego D. B. aktu oskarżenia o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i uznania przez Sąd Rejonowy, że zarzucane temu oskarżonemu zachowanie nie wyczerpywało znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., a wyłącznie występku z art. 270 § 1 k.k., Sąd ten nie wydawałby wyroku uniewinniającego od fragmentu zarzucanego temu oskarżonemu zachowania, a byłby zobligowany do zmiany opisu i kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu.

Nie budzi przy tym jakichkolwiek wątpliwości, że umorzenie czy uniewinnienie co do fragmentu czynu oznacza umorzenie lub uniewinnienie co do jego całości. Przedmiotem procesu jest bowiem czyn jako pewna niepodzielna całość, a nie poszczególne fragmenty ocenianego zdarzenia lub jego kwalifikacja. Nie ma zatem możliwości umorzenia lub uniewinnienia co do fragmentów czynu lub też proponowanej kwalifikacji, zaś ewentualne podjęcie takiej decyzji, oznacza po prostu definitywne zakończenie procesu odnośnie całości zachowania danej osoby, jakie było jego przedmiotem.

Skoro zatem prokurator umorzył postępowanie przeciwko D. B. i J. B. o czyn z art. 286 § 1 k.k. nie było możliwe prowadzenie postępowania przeciwko D. B., którego oskarżono o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2002 r. (II KKN 221/01, LEX) zakaz sformułowany w art. 17 § 1 pkt 7 kpk, mający postać rei iudicatae, zachodzi wówczas, gdy uprzednio zakończone zostało prawomocnie postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby, nowe zaś postępowanie pokrywa się z przedmiotem postępowania w sprawie już zakończonej, a także gdy jego przedmiot jest częścią przedmiotu osądzonego w sprawie już zakończonej. Na aprobatę zasługuje również pogląd Sądu Najwyższego, że prawomocne zakończenie postępowania co do zarzutów nieprawidłowo "wydzielonych" stanowiło przeszkodę procesową do prowadzenia postępowania wobec zarzutów pozostałych po takim wadliwym "wyodrębnieniu", która to przeszkoda w języku prawniczym zyskała miano "powagi rzeczy osądzonej" (wyrok z dnia 1 października 2003 r., IV KKN 318/01, LEX). W wyroku z dnia 6 listopada 2003 r. (II KK 5/03, LEX) Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że skoro w stosunku do fragmentu czynu decydującego o surowszej kwalifikacji zapadło prawomocne postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania, odnosi ono skutek wobec całości zdarzenia faktycznego zarzucanego oskarżonemu, a zatem kontynuowanie postępowania karnego

nie było dopuszczalne z uwagi na treść art. 17 § 1 pkt 7 kpk, zaś w wyroku z dnia 18 stycznia 2006 r. (IV KK 378/05, LEX), że w sytuacji, gdy prokurator dopatruje się niesłusznie w jednym czynie dwóch odrębnych czynów i umarza postępowanie co do jednego z nich, to nie jest to tylko wyraz zmiany stanowiska prokuratora co do określenia czynu zarzucanego i jego kwalifikacji, ale następuje wygaśnięcie prawa do skargi o ten czyn. W sprawie o jeden czyn zasada niepodzielności przedmiotu procesu nie pozwala na "kawałkowanie" jednego czynu na kilka czynów i orzekanie o niesamodzielnych fragmentach tego przedmiotu. Dlatego umorzenie postępowania o tak wydzielony czyn wyklucza możliwość kontynuowania postępowania co do drugiego z tych wyodrębnionych zarzutów (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 2008 r., V KK 13/07, OSNwSK 2008/1/28, z dnia 15 października 2008 r., IV KK 118/08, LEX i z dnia 13 października 2011 r., IV KK 193/11, Prok.iPr. wkł. 2012/3/11).

Reasumując stwierdzić należy, że umorzenie postępowania przeciwko D. B. i J. B. o czyn z art. 286 § 1 k.k. uniemożliwiało skazanie oskarżonego D. B. za zarzucane mu przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. Zgodnie bowiem z treścią art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone albo wcześniej wszczęte toczy się.

W konsekwencji zaś Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. postępowanie przeciwko D. B. umorzył.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k.

SWSO Wojciech Wierzbicki SSO Alina Siatecka SSO Justyna Andrzejczak